

Wspomnienie Prof. UW dr hab. Krzysztof Hejwowski (1952–2019)

**27 września 2019 r. w Warszawie zmarł przedwcześnie
prof. UW dr hab. Krzysztof Hejwowski.**

Przekładoznawca o międzynarodowej renomie, specjalista w zakresie przekładu pisemnego, w szczególności przekładu literackiego, był absolwentem warszawskiej anglistyki (1976). Życie zawodowe związał z Instytutem Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w latach 1981-1983 studiował w Podyplomowym Studium Szkolenia Tłumaczy. W centrum zainteresowań Profesora od początku znajdowały się kwestie teoretyczne: modele procesu tłumaczenia, kompetencje tłumaczeniowe i pojęcie błędu w przekładzie. Stopień doktora uzyskał na UW za pracę „Psychologiczny model tłumaczenia”, której promotorem była dr hab. B. Z. Kielar (1992). Dalsze badania nad procesem przekładu i jego psychologicznymi aspektami pozwoliły Mu na stworzenie oryginalnej na gruncie polskiego przekładoznawstwa koncepcji kognitywno-komunikacyjnej teorii tłumaczenia opisanej w monografii „Translation: A Cognitive Communicative Approach” (2004), (wydanie polskie: „Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu”, 2004 i nast.). Rozprawa ta stanowi udaną próbę rozbicia mitów, w które przez lata obrosła myśl przekładoznawcza i jest przeglądem najistotniejszych koncepcji przekładu.

Przedstawiony przez K. Hejwowskiego autorski model tłumaczenia opiera się m.in. na koncepcji ram czasownikowych Ch. J. Fillmore’a, scen i scenariuszy R. Shranka i R. Abelsona oraz koncepcji schematów i idei „wysiłku w poszukiwa-



niu znaczenia” F. Barletta. Nawiązuje też do współczesnych koncepcji kognitywnych (m.in. teorii metafor G. Lakoffa i M. Johnsona oraz prac R. Langackera). Podstawowym założeniem jest twierdzenie, iż tłumaczenie jest nie tyle „operacją na tekstach”, co „operacją na umysłach”: realnym umyśle tłumacza i co najmniej trzech umysłach wirtualnych – autora tekstu, odbiorcy tekstu wyjściowego oraz odbiorcy przekładu – czytelnika projektowanego. Proponowany model zakłada, że ludzka pamięć jest zorganizowana w określone struktury, wykorzystywane też przy produkcji i rozumieniu tekstów. Autor stara się odtworzyć mechanizmy ich przetwarzania, uznając, że podstawowymi czynnikami komunikacji są selekcja i wnioskowanie, bowiem baza kognitywna jako struktura jest zbyt duża i niejednorodna, by można ją było zwerbalizować w całości. Zadanie tłumacza jako „osobliwego odbiorcy i osobliwego nadawcy” polega zatem na tym, by na etapie analizy zrekonstruować możliwie największy obszar bazy kognitywnej nadawcy tekstu, postawić siebie w roli pierwotnych odbiorców i ocenić ich zakres zrozumienia tekstu. Tłumaczowi pomaga w tym m.in. znajomość strategii komunikacyjnych, wiedza fachowa i znajomość kultury języka wyjściowego. Do stworzenia tekstu przekładu (syntezy) niezbędne jest z kolei ustalenie miejsca przekładu na „mapie tekstów języka docelowego” oraz pełna świadomość istnienia osoby odbiorcy. Operacje przekładowe według K. Hejwowskiego nie mają charakteru liniowego, lecz przybierają kształt wielokrotnie zapętłającej się spirali. Zagadnieniem szczególnie istotnym dla procesów tłumaczenia jest stworzenie obrazu odbiorcy; rzutuje to na wybór strategii i technik przekładu (Autor proponuje w pracy ich własną typologię) oraz modelowanie ostatecznego kształtu przekładu (świata przedstawionego, struktury i modalności tekstu). W pracy przedstawiono dwubiegunową koncepcję czytelnika – zawieszonego pomiędzy czytelnikiem minimalnym, któremu należy wszystko wyjaśniać, a czytelnikiem-ekspertem, który wie niemal tyle samo co tłumacz.

Monografia „Translation: A Cognitive Communicative Approach” stała się podstawą w przewodzie habilitacyjnym Profesora na Uniwersytecie Gdańskim (2005). Od 2010 roku K. Hejwowski był profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Warszawskiego. Piastował też liczne stanowiska: w latach 1998–2001 pełnił funkcję zastępcy dyrektora ILS UW do spraw studenckich, a od 2006 r. – kierownika Zakładu Translatoryki (a następnie Zakładu Badań nad Przekładem Pisemnym). W latach 2008–2012 był Dyrektorem ILS UW, a w latach 2012–2016 – Dziekanem Wydziału Lingwistyki Stosowanej UW.

Profesor wywierał znaczący wpływ na środowisko przekładoznawcze w Polsce. Był pomysłodawcą i organizatorem cyklu konferencji „Imago mundi”, rozpoczętego w ILS UW w 2005 r. Wydawane w ramach serii pod tym samym tytułem współredagowane przez Niego monografie wieloautorskie stanowią

trwały dorobek w rozwoju translatoryki („Językowy obraz świata” w oryginale i przekładzie, 2007; „50 lat polskiej translatoryki”, 2009; „Tłumacz: sługa, pośrednik, twórca?”, 2012; „Z zagadnień tłumaczenia: teoria, kształcenie, praktyka”, 2014, „Tłumaczenie wczoraj, dziś i jutro”, 2019). To także między innymi za Jego sprawą niewielkie Olecko przekształciło się na pewien czas w ciekawy ośrodek naukowo-dydaktyczny (wydane tam przez K. Hejwowskiego prace to m.in. „Teoria i dydaktyka przekładu”, 2001 i „Kulturowe i językowe źródła nieprzekładalności”, 2004). Profesor był też stałym uczestnikiem odbywających się cyklicznie w Kazimierzu nad Wisłą (a potem w Lublinie) spotkań przekładoznawczych, organizowanych przez UMCS (w ich rezultacie powstawały tomy z serii „Przekład. Język. Kultura” pod red. R. Lewickiego). Aktywnie pracował jako członek redakcji szeregu czasopism naukowych; m.in. był przewodniczącym Rady Naukowej i współredaktorem czasopisma „Między Oryginałem a Przekładem” – to właśnie z inicjatywy Jego i J. Brzozowskiego zyskało ono (od 2012 roku) redakcję krakowsko-warszawską. W 2015 r. sprzyjał przeniesieniu na Instytut Lingwistyki Stosowanej UW praw wydawniczych do czasopisma „Lingua Legis” wydawanego wcześniej pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS; był też członkiem Rady Naukowej tego czasopisma.

Jako czynny tłumacz języka angielskiego współpracował m.in. z „Literaturą na świecie”. Doświadczeniem praktycznym i opisem swojego warsztatu dzielił się chętnie – temu poświęcona jest m.in. Jego ostatnia praca, wydana we współautorstwie z G. Morozem „Nowe wspaniałe Światy Aldousa Huxleya i ich recepcja w Polsce” (2019). Uprawiał, jak sam pisał w monografii „Iluzja przekładu” (2015), „konstruktywne podejście do przekładu”, głęboko wierząc w siłę empatii przekładowej. Podejście to wynikało niewątpliwie nie tylko z jego bogatego doświadczenia tłumacza-praktyka, ale i z cech Jego charakteru. Osiągnięcia i stanowiska Profesora byłyby zdecydowanie mniej znaczące, gdyby nie to, jakim był człowiekiem. Cieszył się powszechnym szacunkiem ze względu na otwartość, sprzyjanie ludziom, łagodność charakteru, spokój i dobroć, jakiej doznawaliśmy od Niego na co dzień. Był człowiekiem nadzwyczaj skromnym i prawym – kilkakrotnie bardzo odważnie stawał zdecydowanie w obronie tego, co uznawał za szczególnie ważne, a o czym często dziś zapominamy – w obronie wspólnoty akademickiej. Płacił za to za każdym razem bardzo wysoką cenę.

Przymioty ducha i Jego autentyczność czyniły Profesora poniekąd nie-współczesnym. Nie przeszkadzało Mu to jednak w świetnym kontakcie z młodymi. Profesor nikomu nie odmawiał wstępu na swoje zajęcia i seminaria. Troszczył się o studentów i doktorantów, zarażał ich chęcią zdobywania wiedzy i pasją tłumaczenia. Wypromował ponad trzystu licencjatów, kilkuset magistrów

i kilkunastu doktorów. Pracował do końca. Dziś, obok smutku, towarzyszy nam cicha radość, że spotkaliśmy Profesora na swojej drodze i myślimy o tym, co nam pozostawił.

Prof. dr hab. Dorota Urbanek